

*Sygn. akt III AUa 2099/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 17 grudnia 2015 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia: SA Anna Kubasiak*

*Sędziowie: SA Ewa Jankowska (spr.)*

*SA Małgorzata Micorek- Wagner*

*Protokolant: sekr. sądowy Marta Brzezińska*

*po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 grudnia 2015 r. w W.*

*sprawy Prywatnej Wyższej Szkoły (...) w W.*

*z udziałem zainteresowanego R. G.*

*przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.*

*o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym*

*na skutek apelacji Prywatnej Wyższej Szkoły (...) w W.*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych*

*z dnia 29 października 2014 r. sygn. akt XIII U 4241/12*

I. *prostuje w komparycji zaskarżonego wyroku nazwę odwołującej się w ten sposób, że w miejsce(...) (...) i (...)w W.” wpisuje (...) w W.”;*

II. *oddala apelację.*

*(...)A. M. M.- W.*

*Sygn. akt III AUa 2099/14*

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie (...) wyrokiem z 29 października 2014 r. oddalił odwołanie (...) (...) (od 23 grudnia 2013 r. (...) Wyższa Szkoła (...), (...) w W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. z 16 października 2012 r. stwierdzającej, iż R. G. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek, odwołującej się Szkoły, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od 12 stycznia 2009 r. do 22 lutego 2009 r. oraz od 1 września 2009 r. do 30 czerwca 2010 r.

W postępowaniu sądowym jako zainteresowany uczestniczył R. G..

W dniu 12 stycznia 2009 r. (...)i (...)zawarła z zainteresowanym R. G. umowę o dzieło, w ramach której zainteresowany zobowiązał się do poprowadzenia zajęć fakultatywnych dla maturzystów z informatyki w Liceum Ogólnokształcącym

nr (...) im. H. W. w W. w wymiarze 4 godzin tygodniowo w okresie od 12 stycznia 2000 r. do 22 lutego 2009 r. za wynagrodzeniem 45 zł za godzinę efektywnie przepracowaną (k. 5 a.r.).

W dniu 1 września 2009 r. (...)i (...) zawarła z zainteresowanym R. G. umowę o dzieło, w ramach której zainteresowany zobowiązał się do nauczania informatyki i technologii informacyjnej w Liceum Ogólnokształcącym nr (...) im. H. W. w W. i (...) Gimnazjum Nr (...) w W. w wymiarze 7 godzin tygodniowo w okresie od 1 września 2009 r. do 30 czerwca 2010 r. za wynagrodzeniem 40 zł za godzinę efektywnie przepracowaną (k. 6 a.r.).

Forma umowy o dzieło została zaproponowana zainteresowanemu przez odwołującą, przy czym zainteresowany nie kwestionował takiej formy zatrudnienia. Zainteresowany był przekonany, że z tytułu zatrudnienia w (...) (...) (...) podlega ubezpieczeniom społecznym. Zainteresowany w chwili zawierania powyższych umów był doktorantem na (...) i z tego tytułu podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu. Zainteresowany świadczył pracę nauczyciela informatyki w Gimnazjum i Liceum, do jego obowiązków należało: praca dydaktyczna w wymiarze określonym w umowie (kilka godzin lekcyjnych w tygodniu, konsultacje z uczniami po lekcjach, praca wychowawcza i opiekuńcza, dyżury nauczycielskie, udział w zebraniach i imprezach szkolnych, kontakty z rodzicami). Zainteresowany otrzymywał wynagrodzenie w stawkach godzinowych za przepracowane godziny lekcyjne oraz ewentualny udział w wycieczkach szkolnych, prowadzenie koła zainteresowań, wychowawstwo klasy lub indywidualne nauczanie ucznia. W ww. okresach zainteresowanemu nie zostały zlecone inne zadania, wykraczające poza jego obowiązki określone w umowie (przesłuchanie zainteresowanego R. G. w charakterze zainteresowanego - k. 46-49 a.s., zeznania świadka Z. S. - k. 86-88 a.s., zeznania T. K. - k. 88-91 a.s.).

Zainteresowany z tytułu umowy o dzieło z odwołującą nie został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, mimo, że nie posiadał innego tytułu do objęcia go obowiązkowo lub dobrowolnie ubezpieczeniami społecznymi. Zainteresowany otrzymał umówione wynagrodzenie płatne raz w miesiącu za wykonaną w danym miesiącu pracę.

Założono, że praca w szkole będzie efektywna, że uczniowie znajdą pomoc w nauce, w zaspokajaniu aspiracji, w dobrym przygotowaniu do studiów na dalszym etapie nauki. Tak ustanowione zadania wymagały od nauczycieli większego nakładu pracy, większego zaangażowania, indywidualizowania metod pracy, większego wkładu osobistego. Rezultatem, jaki chciano osiągnąć było skuteczne wyposażenie ucznia w wiedzę i umiejętności oraz rozwój osobowościowy. Skuteczność ta była weryfikowana poprzez codzienny nadzór dyrektora szkoły - Z. S.. Podczas zebrania rady pedagogicznej analizowano wyniki nauki, ustalano kierunki skutecznego działania. Osiągnięto to przez zadania i prace, jakich szkoły publiczne nie stosowały, były to konsultacje indywidualne, przedmiotowe dla wszystkich uczniów. Efektem końcowym tego nauczania było pozytywne zdawanie egzaminów zewnętrznych, a efektem cząstkowym były oceny okresowe i promocje na koniec roku szkolnego. Uczniowie, których uczył zainteresowany otrzymywali promocje do następnych klas. Podstawa programowa była taka sama jak w szkole publicznej. W przypadku choroby nauczyciela, nauczyciel o tym fakcie uprzedzał, natomiast dyrektor szkoły organizował zastępstwo bądź sam zastępował nauczyciela (zeznania świadka Z. S. - k. 86-88 a.s.).

Celem otwarcia liceum było przygotowanie kandydatów do studiów, wobec czego założyciel odwołującej się uczelni T. K., chcąc kierować się rezultatem pracy nauczyciela, tzn. dążenia do pozytywnej matury uznał, iż nie było możliwości zawierania z nauczycielami umów zlecenia, ponieważ przy umowie zlecenia nie ma odpowiedzialności przyjmującego zlecenie za wynik pracy. Zatrudniani nauczyciele wiedzieli, że odpowiadają za rezultat. W umowie o dzieło był zapis, że zamawiającemu przysługuje prawo odstąpienia od umowy, przy czym prawo odstąpienia od umowy jest czynnikiem mobilizującym (zeznania T. K. - k. 88-91 a.s.).

W okresie od 19 października 2011 r. do 22 grudnia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Wydział Kontroli Płatników Składek w W. III przeprowadził kontrolę płatnika składek (...) (...) (...) w W. w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest zakład oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, ustalania uprawnień do

świadczeń z ubezpieczeń społecznych i wypłacania tych świadczeń oraz dokonywania rozliczeń z tego tytułu, prawidłowości i terminowości opracowywania wniosków o świadczenia emerytalne i rentowe, wystawiania zaświadczeń lub zgłaszania danych dla celów ubezpieczeń społecznych. Kontrolą objęto okres od 1 października 2001 r. do 30 września 2011 r. (protokół Kontroli - k. 10-32 a.r.).

W trakcie powyższej kontroli organ rentowy uzyskał umowy o dzieło zawarte między zainteresowanym a odwołującą się uczelnią, z których wynikało, iż zainteresowany zobowiązał się wykonać dzieło polegające na nauczaniu informatyki i technologii informacyjnej w wymiarze godzinowym określonym tygodniowo, z wynagrodzeniem za godzinę efektywnie przepracowaną (umowy o dzieło - k. 5-6 a.r.).

W oparciu o powyższe organ rentowy uznał, iż płatnik składek nie dokonał zgłoszenia zainteresowanego z tytułu zawartych umów zlecenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w okresach od 12 stycznia 2009 r. do 22 lutego 2009 r. i od 1 września 2009 r. do 30 czerwca 2010 r. Ponadto płatnik składek nie składał imiennych raportów miesięcznych za zainteresowanego, nie wykazując tym samym należnych za ubezpieczonego składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne (k. 20 a.r.).

Wskazane ustalenia stały się podstawą wydania w dniu 16 października 2012 r. zaskarżonej decyzji określającej podleganie zainteresowanego obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach od 12 stycznia 2009 r. do 22 lutego 2009 r. i od 1 września 2009 r. do 30 czerwca 2010 r. (k. 1-2 a.r.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy oraz w aktach rentowych płatnika składek dotyczących ubezpieczonego. W zakresie ustalenia charakteru umów łączących zainteresowanego z odwołującą się uczelnią. Sąd Okręgowy oparł się również na zeznaniach powołanego świadka Z. S. (86-88 a.s.), T. K. w imieniu odwołującej się szkoły (protokół rozprawy - k. 88-91 a.s.) oraz zainteresowanego R. G. (k. 46-49 a.s.). Świadek Z. S. oraz zainteresowany wyjaśnili, iż zawarcie umów o dzieło w pełni odpowiadało woli stron, taka forma umowy nie była przez strony kwestionowana, podali również jak wyglądała praca zainteresowanego w Liceum Ogólnokształcącym Nr (...)

im. H. W. w W. i (...) Gimnazjum Nr (...) w W., zwracając uwagę na indywidualne podejście do każdego ucznia, mające na celu skuteczne i efektywne nauczanie, a w konsekwencji pozytywne wyniki z egzaminów zewnętrznych, w szczególności egzaminu maturalnego. T. K. natomiast wyjaśnił, że intencją uczelni przy zawieraniu kwestionowanych umów było skupienie się na efektywności pracy z uczniem i rozliczaniu pracy nauczycieli z konkretnych, wymiernych efektów tej pracy, tj. pozytywnych ocenach z przedmiotów oraz egzaminów wewnętrznych i zewnętrznych.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrane w aktach sprawy dowody są wiarygodne, nie były kwestionowane przez żadną ze stron i nie budzą wątpliwości. Tym samym zasługiwały na to, aby uczynić je podstawą ustaleń taktycznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie Wyższej Szkoły (...), (...) w W. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr. 205. poz. 1585), obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów, zaś stosownie do treści art. 12 ust. 1 ustawy systemowej, także ubezpieczeniu wypadkowemu.

Jak wynika z treści art. 13 ust 1 powyższej ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Zgodnie natomiast z treścią art. 9 ust. 2 ustawy osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo

ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 7.

W myśl art. 46 ust 1 ustawy systemowej płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy.

W myśl art. 36 omawianej ustawy każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych zgodnie z ust. 2 omawianego przepisu należy do płatnika składek.

Zgodnie natomiast z § 2 ust. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 78, poz. 465) dla każdego ubezpieczonego, którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnik składek w raporcie lub imiennym raporcie miesięcznym korygującym, o którym mowa w ustawie, zwanym dalej „raportem korygującym”, oraz w deklaracji i deklaracji rozliczeniowej korygującej, o której mowa w ustawie, zwanej dalej „deklaracją korygującą”, uwzględnia należne składki na ubezpieczenia społeczne od wszystkich dokonanych lub postawionych do dyspozycji ubezpieczonego wypłat - od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, którego deklaracja dotyczy - stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, z uwzględnieniem ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ustawy.

Kwestią kluczową w niniejszym postępowaniu było ustalenie rzeczywistego charakteru oraz istoty umów zawieranych przez odwołującą się uczelnię z zainteresowanym oraz kwestia kwalifikacji wiążącego strony mocą kwestionowanych umów stosunku prawnego.

Z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że przedmiotem zawieranych z zainteresowanym umów, nazwanych umowami o dzieło, było realizowanie nauczania informatyki i technik informatycznych w placówkach dydaktycznych odwołującej (gimnazjum, liceum) w określonym godzinowo wymiarze (w skali tygodniowej) z określonym wynagrodzeniem za godzinę efektywnie przepracowaną. Podstawa programowa w szkołach odwołującej się była tożsama jak w innych szkołach. Zainteresowany w ramach zawartych umów realizował program nauczania przedmiotu zgodny z Podstawą Programową ustaloną przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w ramach zajęć dydaktycznych oraz świadczył pracę wychowawczą i opiekuńczą, sprawował dyżury nauczycielskie, prowadził konsultacje z uczniami po lekcjach, brał udział w zebraniach i imprezach szkolnych, utrzymywał kontakty z rodzicami. Od nauczyciela wymagano większego zaangażowania, większego nakładu pracy, indywidualizowania metod nauczania, większego wkładu osobistego, czego rezultatem miało być skuteczne wyposażenie ucznia w wiedzę i umiejętności oraz rozwój osobowościowy. Skuteczność ta była weryfikowana przez nadzór dyrekcji (hospitacje) i analizę wyników nauki. Efektem końcowym pracy zainteresowanego miały być pozytywnie zdawane egzaminy zewnętrzne, a efektem cząstkowym były oceny okresowe i promocje na koniec roku szkolnego. W ocenie strony odwołującej proces dydaktyczny zawiera w sobie wiele elementów, a wśród nich badanie efektywności, tj. wyników wydajności, skuteczności i sprawności kształcenia oraz porównania otrzymanych rezultatów do nakładów pracy, zamierzeń, organizacji i środków. Zdaniem strony odwołującej wszystkie powyższe względy przemawiały za koniecznością zawarcia z zainteresowanym umów o dzieło.

Ze wskazanym stanowiskiem strony odwołującej nie sposób się zgodzić.

Istotą umów zawieranych z zainteresowanym, co do zasady było nauczanie poszczególnych przedmiotów (technologii informacyjnej i informatyki), przy czym przy wykonywaniu tych umów zainteresowany był zobowiązany do dołożenia staranności, aby przekazywana wiedza przyniosła w przyszłości efekty w postaci pozytywnego przechodzenia poszczególnych etapów edukacji przez uczniów, co znajdowało odzwierciedlenie w postaci uzyskiwania pozytywnych

ocen, zdawania egzaminów itp. Powyższe działanie nie było jednak zobligowane osiągnięciem określonego rezultatu, bowiem o efekcie końcowym w przedstawionych sytuacjach nie będzie decydowało jedynie działanie nauczyciela dążącego do osiągnięcia celu, a również indywidualne predyspozycje ucznia, jego zaangażowanie i praca, na które to czynniki nie będzie miało wpływu tylko i wyłącznie działanie nauczyciela. Zainteresowany, jako nauczyciel realizował zasadniczą istotę kształcenia człowieka, służącą w przyszłości jego rozwojowi, wykorzystując przy tym wszelkie dostępne środki, w tym swoje zaangażowanie i autorskie sposoby przekazywania wiedzy. W szkołach odwołującej się, zasadniczo istniała możliwość indywidualnego poświęcenia czasu poszczególnym uczniom, co wynikało z okoliczności, iż klasy były mniej liczne niż w szkołach publicznych. Dążono do przekazywania wiedzy w ciekawy sposób, aby zainteresować ucznia, nauczyciele układali testy sprawdzające wiedzę, poświęcali więcej czasu tym którzy mieli trudności, jak również tym którzy chcieli dowiedzieć się więcej, jednak nie można stwierdzić, iż była to w istocie realizacja dzieła, a jedynie efektywne przekazywanie wiedzy.

Zgodnie z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Zgodnie natomiast z treścią art. 750 w związku z art. 734 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie.

Niewątpliwie, zgodnie z treścią art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

Według poglądów judykatury umowa o dzieło jest umową rezultatu. Określony rezultat umowy o dzieło, powinien mieć indywidualny charakter i niezależny od działania wykonawcy byt, wiążący się z możliwością uzyskania samodzielnej wartości w obrocie. Dzieło musi przy tym istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu.

W wyroku z dnia 27 marca 2013 r., sygn. akt I CSK 403/12 Sąd Najwyższy zważył istotę rezultatu w umowie o dzieło, wskazując, iż umowa o dzieło, będąca umową rezultatu, różni się od umów starannego działania koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy, który musi mieć charakter samoistny i musi być ucieleśniony, a więc przybrać określoną postać w świecie zjawisk zewnętrznych. Rezultat ten musi być przy tym sprawdzalny, czyli zdalny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

W wyroku z dnia 24 maja 2012 r., sygn. akt III AUa 267/12 Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wskazał, iż podstawą cechą umowy o dzieło jest ustalenie, iż umowa ta należy do umów rezultatu tzn. że oceny wykonania umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - dzieła. Dla właściwej kwalifikacji przyjmuje się, że dzieleni jest z góry określony, samoistny, materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony, obiektywnie osiągalny (w danych warunkach) pewny rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, których charakter nie wyklucza możliwości zastosowania przepisów o rękojmi za wady. Natomiast istota umowy zlecenie zasadza się w ustaleniu, iż jest to umowa starannego działania. Oznacza to, iż do oceny wykonania umowy konieczne jest nie osiągnięcie określonego rezultatu, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku. Tym samym w przypadku umowy zlecenia ocenie podlega nie konkretnie osiągnięty cel, ale czynności zmierzające do jego osiągnięcia oraz staranność ich wykonania.

W wyroku z dnia 25 kwietnia 2013 r., sygn. akt III AUa 1435/12, Sąd Apelacyjny w Poznaniu wskazał natomiast, iż najistotniejszym elementem umowy o dzieło jest jej rezultat. Mające powstać dzieło nie może być oznaczone w sposób zbyt ogólny; rezultat winien być określony z góry, dokładnie i według obiektywnie sprawdzalnych cech.

W ocenie Sądu Okręgowego treścią rzeczonych umów nie było osiągnięcie rezultatu, czyli pomyślnego wyniku podejmowanych czynności, bo przy działalności nauczyciela, realizującego program nauczania tak być nie mogło. Z

treści zawieranych umów w oparciu o ustalenia faktyczne dokonane w tym postępowaniu nauczyciel na podstawie tych umów zobowiązywał się jedynie do starannego działania, tj. nauczania określonego przedmiotu.

Powyższe stanowisko Sądu Okręgowego znajduje poparcie w licznych orzecznictwie Sądów. W wyroku z dnia 14 listopada 2013 r. sygn. akt II UK 115/13, Sąd Najwyższy stwierdził, iż nie stanowi umowy o dzieło umowa o przeprowadzenie cyklu wykładów (zajęć dydaktycznych). Podobnie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 19 kwietnia 2012 r., sygn. akt III AUa 244 12 wskazał, iż w przypadku przeprowadzenia cyklu wykładów nie występuje żaden rezultat ucieleśniony w jakiegokolwiek postaci. Jest to wyłącznie staranne działanie wykonawcy umowy, który stosownie do posiadanej wiedzy, ma ją przekazać studentom. Poziom wiedzy studentów po takich wykładach nie może być utożsamiany z wymaganym rezultatem, nadto liczba wykonywanych godzin wykładów nadaje im charakter powtarzalnych czynności, nawet jeżeli wykład podzielono na części.

Jest to utrwalony pogląd judykatury sądów powszechnych, który Sąd Okręgowy w pełni aprobuje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 sierpnia 2012 r. III AUa 394/12, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 maja 2012 r. III AUa 280/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 lutego 2013 r. III AUa 1785/12.).

Reasumując przedmiot zawieranych z zainteresowanym umów stanowiący nauczanie młodzieży poszczególnych przedmiotów nie charakteryzuje się wymaganą cechą indywidualizującą dzieło, bowiem nie wynika z niego obiektywnie osiągalny, pewny i wymierny rezultat. W istocie chodzi o wykonywanie pewnych czynności (nauczanie przedmiotów), bez względu na rezultat, jaki czynności te mają przynieść. Zatem uznać należy, iż przedmiotem umów były określone czynności, a nie ich wynik, co przesądziło o ich kwalifikacji, jako umów starannego działania - umów o świadczenie usług określonych w art. 750 k.c.

Mając zatem na uwadze ustalony stan faktyczny i dokonując interpretacji powołanych przepisów oraz biorąc pod uwagę przytoczone orzecznictwo stwierdzić należało, iż zaskarżona decyzja jest prawidłowa.

Z tych względów na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji wyroku.

W apelacji od powyższego wyroku odwołująca się Szkoła wniosła o uwzględnienie odwołania i zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i orzeczenia co do istoty sprawy ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającej ten wyrok decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu oraz zasądzenie na rzecz odwołującej się kosztów procesu.

Apelacja oparta jest na zarzutach naruszenia:

- 1) prawa procesowego a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, pominięcie istotnych okoliczności sprawy dotyczących specyfiki nauczania w liceum oraz oparciu wyroku na orzecznictwie związanym z innymi stanami faktycznymi; oraz art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego dotyczącego powołania na świadków inspektorów ZUS przeprowadzających kontrolę;
- 2) prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 627 k.c. i przyjęcie, że umowy zawierane przez Szkołę z J. N. miały charakter umów starannego działania podczas, gdy prawidłowa wykładnia wskazuje, że strony łączyła umowa o dzieło.

W uzasadnieniu apelacji ponowiona została argumentacja prezentowana w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, iż R. G. był zobligowany do osiągnięcia konkretnego rezultatu jakim było zdanie egzaminu przez danego ucznia. Szkoła nie ingerowała w jaki sposób ten cel zostanie osiągnięty. Ocena Sądu Okręgowego co do charakteru łączącej strony umowy wynika tylko i wyłącznie z przyjęcia ogólnych kryteriów podług jakich rozróżnia się umowę o dzieło od umowy zlecenia.

Sąd Okręgowy w ogóle nie wziął pod uwagę współczesnych podstaw programowych dla nauczycieli oraz charakterystyki odwołującej się Szkoły, gdzie uczniowie byli traktowani indywidualnie, a nauczyciele mieli ich nauczać w sposób skuteczny.

Wniosek o przesłuchanie inspektorów ZUS dotyczył istotnych okoliczności a mianowicie jakimi wytycznymi oraz w oparciu o jakie kryteria kierowali się inspektorzy przy ocenie przedmiotowych umów i czy ich ocena była pozbawiona jakichkolwiek wątpliwości.

**Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:**

**Apelacja odwołującej się Szkoły nie zasługuje na uwzględnienie.**

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o całość materiału dowodowego uwzględniając założenia programowe i zamierzone efekty nauczania przy wykorzystaniu metod pedagogicznych uwzględniających indywidualne predyspozycje uczniów i zaangażowanie nauczyciela.

Ocenie prawnej w niniejszej sprawie podlegały konkretne umowy łączące odwołującą się Szkołę z R. G., która to ocena jest dokonywana wyłącznie na podstawie kryteriów prawnych. Postawienie w apelacji zarzutu Sądowi Okręgowemu przeprowadzenia oceny stanu faktycznego wyłącznie w oparciu o kryteria podług jakich rozróżnia się umowę o dzieło od umowy zlecenia jest ewidentnie sprzeczne z istotą oceny prawnej. Sąd Okręgowy odniósł ocenę prawną do konkretnego stanu faktycznego w sprawie niniejszej powołując orzecznictwo sądowe. Wskazane przez ten Sąd orzeczenia nie dotyczą innych stanów faktycznych lecz cech charakterystycznych dla umowy o dzieło i umowy zlecenia sformułowanych w Kodeksie cywilnym.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę prawną przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy.

Umowy łączące odwołującą się Szkołę z R. G., nazwane umowami o dzieło, nie spełniały podstawowej cechy takiej umowy, jako, że dzieło to z góry określony, samoistny, obiektywnie osiągalny, pewny rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, wiążący się z możliwością uzyskania samodzielnej wartości w obrocie. Podkreślenie w apelacji oczekiwania od nauczyciela wymiernego efektu jego pracy w postaci zdania przez ucznia egzaminu maturalnego nie przekłada się na „wykonanie oznaczonego dzieła” – podstawowego kryterium umowy o dzieło wskazanego w art. 627 k.c. Nauczyciel, w sprawie niniejszej R. G., mógł i powinien wykazać należyłą staranność i zaangażowanie dla osiągnięcia takiego efektu, efekt ten nie był jednak pewnym rezultatem jego pracy, nie stanowił koniecznego osiągnięcia warunkującego zapłatę wynagrodzenia, był nauczyciel rozliczany z pozytywnych efektów swojej pracy a nie z wykonania oznaczonego dzieła.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, iż w apelacji w zarzucie dotyczącym naruszenia art. 627 k.c. wskazane zostały personalia J. N., zapewne nauczycielki w odwołującej się Szkole, i przyjmuje, że jest to wynikiem niedochowania staranności przez sporządzającego ten środek odwoławczy.

Pominięty przez Sąd Okręgowy wniosek dowodowy o słuchanie inspektorów ZUS na okoliczności jakimi kryteriami kierowali się przy ocenie oraz ich ocena była pozbawiona jakichkolwiek wątpliwości nie dotyczy ustalenia istotnych okoliczności w sprawie, jak twierdzi apelacja. Nie dotyczy w ogóle okoliczności podlegających ustaleniu i ocenie prawnej w niniejszym postępowaniu dotyczącym oceny legalności i prawidłowości zaskarżonej decyzji ZUS.

Wniosek apelacyjny o zmianę tego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i orzeczenie co do istoty sprawy jest wadliwie sformułowany.

Sąd Okręgowy orzekł co do istoty sprawy oddalając odwołanie. Należy domniemywać, że odwołująca się Szkoła składając ten wniosek zmierzała do uwzględnienia swego odwołania. Ewentualny wniosek apelacyjny o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej ten wyrok decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu nie zawiera uzasadnienia przesłanek jego zgłoszenia.

**Sąd Apelacyjny stwierdza, iż wyrok Sądu Okręgowego w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym jest zgodny z prawem. Apelacja odwołującej się Szkoły jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.**

**Sędziowie: PRZEWODNICZĄCY**

(...)

(...)

af